pobrano z www.wolosatki.pl

Noc w bacówce

słowa: Wiesław Buchcic, muzyka: Ryszard Pomorski

Dorwały nas deszczem,
przegoniły wiatrem
i zdały na siebie.
W przygodnym nam domu
miejsca nie zagrzały
w tym górskim niby niebie.

I dziury w tym niebie
wiatrem łatane,
w bacówce tylko my sami.
I nic nie mówimy,
tylko dotyk ręki,
by nie psuć chwil
co przed nami.

A mrok — sprzymierzeniec
przygarnął mi ciebie
ciepło — twoje ręce.
Ech, stara bacówko
niebo w nas się rodzi,
przyjaźń, czy coś więcej?

I dziury w tym niebie
wiatrem łatane,
w bacówce tylko my sami.
I nic nie mówimy,
tylko dotyk ręki,
by nie psuć chwil
co przed nami.

I dziury w tym niebie
wiatrem łatane,
w bacówce tylko my sami.
I nic nie mówimy,
tylko dotyk ręki,
by nie psuć chwil
co przed nami.